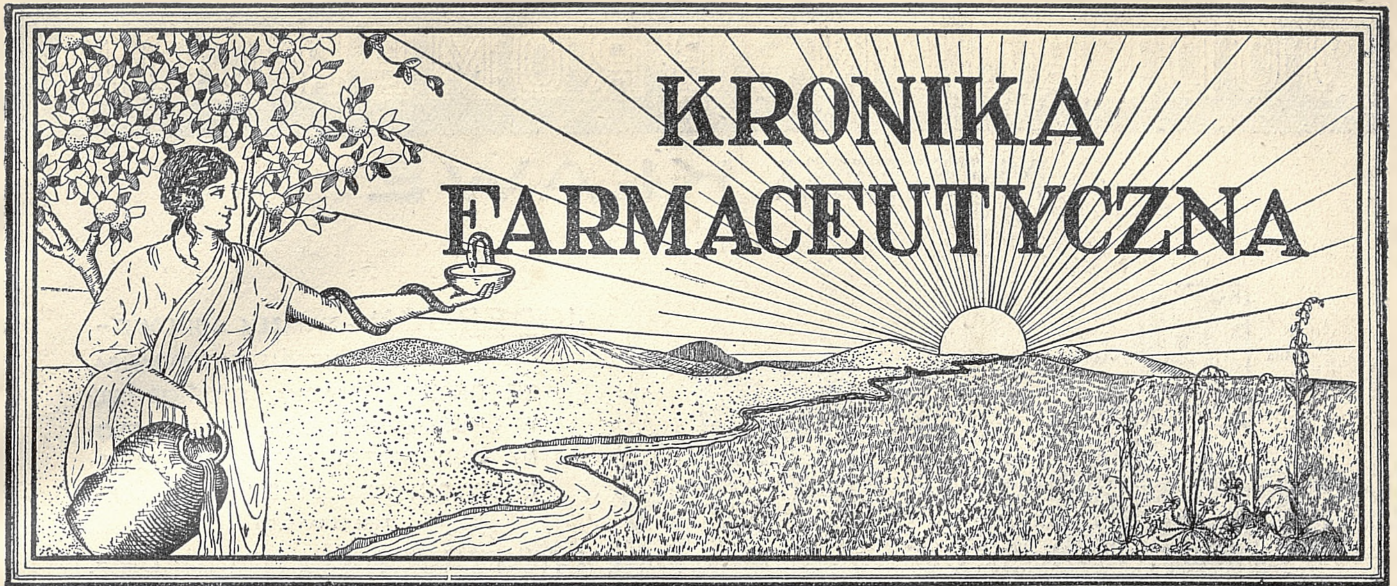
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.



ORGAN OFICJALNY ZWIĄZKU ZAW. FARMACEUTÓW-PRACOWNIKÓW w RZPLITEJ POLSKIEJ.

CZASOPISMO WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE.

Prenumerata roczna — zł. 16.

Redakcja i Administracja czynne od godziny 11 do 3 pp. codziennie, oprócz niedziel i świąt.
Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, Marszałkowska 138 m. 8, Tel. 323 - 18. Konto czekowe P. K. O. 8491.**

ROK XXX. Nr. 1 15 STYCZNIA 1931 R.



NEUTROL-MOTOR

KRZEMIAN GLINU $Al_2\ Si_6\ O_{15}\ 2H_2\ O$

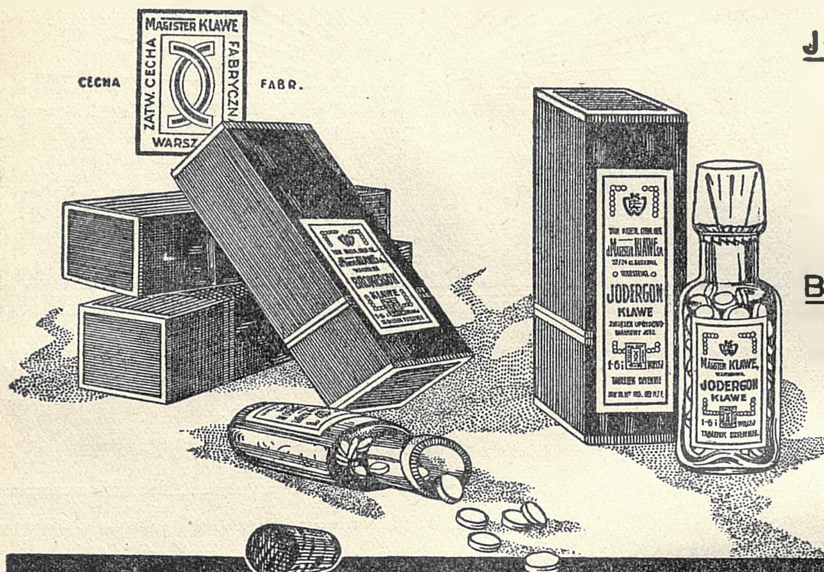
usuwa pewnie i na czas dłuższy nadmiar kwasu solnego, wobec czego jest niezastąpionym środkiem we wszystkich schorzeniach połączonych z nadmiernem wydzielaniem HCl, jako to: nadkwaśność, sokotok żołądkowy, wrzód żołądka i dwunastnicy.

STAŁY SKŁAD! PEWNE DZIAŁANIE!

NIE ZABURZA TRAWIENIA!

JODERGON i BROMERGON

MAGISTRA KLAWE



JODERGON — ZWIĄZEK JODOWO-ORGANICZNY. NIE UPOŚLEDZA TRAWIENIA, NIE DRAŻNI ŻOŁĄDKA, STOSUJE SIĘ: W CHOROBACH SERCA, NACZYŃ, BŁONY SUROWICZEJ, NARZĄDÓW ODDECHOWYCH, KILE, DNIE I OTYŁOŚCI.

TABLETKA = 0,05 J.

BROMERGON — BROMOWO-ORGANICZNY ZWIĄZEK, STOSUJE SIĘ: PRZY PADACZCE, HISTERJI, PLĄSAWICY, DYCHAWICY NERWOWEJ, BEZSENNOŚCI, BÓLACH GŁOWY, NERWICY SERCA i t. p.

TABLETKA = 0,1 Br.

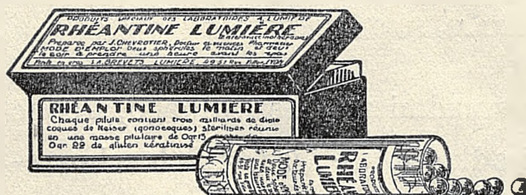
LITERATURA ORAZ PRÓBY NA ŻĄDANIE

ZAKŁ. GRAF. L. ZOLTA KOZIAŃSKICH, WARSZAWA.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁU CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEGO d. MAGISTER KLAWE, S.A., WARSZAWA.

RHÉANTINE LUMIÉRE

Szczepionka przeciwgonokokowa wieloważna, stosowana „per os".
Leczenie przyczynowe swoiste absolutnie pewne i dogodne.



NIE POWODUJE ODCZYNU
ANI MIEJSCOWEGO
ANI OGÓLNEGO

Flakon zawiera 32 pigułek keratynowanych.

Wskazania: RZEŻĄCZKA i wszystkie SCHORZENIA na JEJ TLE (ostre i przewlekłe zapalenie cewki moczowej, pęcherza, jąder, macicy, jajowodów, jajników, stawów, wsierdzia) i t. p.

DAWKOWANIE:

4 pigułki dziennie: 2 rano, 2 wieczorem, na godzinę przed jedzeniem.

Przedstawicielstwo francuskich firm chemiczno-farmaceutycznych — L. NASIEROWSKI

KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW-PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Redaktor — Cz. Nałęcz.

ROK XXX. **Nr. 1** **15 stycznia 1931 r.**

Mag. E. KRZĘTOWSKA.

Przyrządzanie i przechowywanie roztworów mianowanych kwasu szczawiowego

Kwas szczawiowy i jego sole w praktyce leczniczej nie mają zastosowania. Praktyka laboratoryjna w dziale oksydymetrji posługuje się mianowanemi roztworami kwasu szczawiowego dla oznaczania miana roztworów nadmanganianu, bądź dla oznaczenia żelaza, nadtlenków, kwasu azotowego, a także przy badaniach t. zw. utlenialności wody i t. p. Kto stykał się częściej i dłużej z rozcieńczonemi roztworami wspomnianego kwasu, to wie, jak szybko zmienia się w nich miano.

Niniejszem podam ostatnie spostrzeżenia i uwagi, poczynione nad sposobami przygotowania i przechowywania roztworów kwasu szczawiowego. Zanim jednak przystąpię do istoty rzeczy, pierwej dla lepszego przedstawienia całości wspomnę słów kilka o fabrycznej metodzie otrzymywania kwasu szczawiowego i przytoczę próby na tożsamość i czystość tego preparatu.

Technicznie otrzymują kwas szczawiowy z celulozy. W tym celu stapiają trociny z wodorotlenkiem potasowym (lub mieszaniną wodorotlenku sodowego i potasowego), stopioną masę po ostudzeniu ługują wodą i z roztworu strącają mlekiem wapiennem szczawian wapnia. Ten ostatni rozkładają kwasem siarkowym i otrzymują techniczny kwas szczawiowy, krystalizujący z 2 cząsteczkami wody. Taki produkt może być zanieczyszczony resztkami sodu i potasu, wapniem, siarczanami. To też w celu otrzymania kwasu szczawiowego chemicznie czystego rozpuszcza się zgruba oczyszczony produkt w 2 lub 3-krotnej ilości gorącego rozcieńczonego kwasu solnego (12 — 15% HCl), a następnie, oziębiając, poddaje krystalizacji. Podczas krystalizacji pożądane jest częste mieszanie, gdyż chodzi o to, aby produkt był drobnokrystaliczny. Otrzymane kryształy przemywa się tak długo małemi ilościami wody, aż krople spadające będą tylko słabo reagować z azotanem srebra. Ostatnia krystalizacja odbywa się z gorącej wody. Preparat w ten sposób otrzymany, pg. „Prac Podkomisji Chemicznej" do farmakopei polskiej, winien odpowiadać następującym danym:

Preparat powinien zawierać przynajmniej 99,5% kwasu szczawiowego. Kryształy przezroczyste, bezbarwne, bez zapachu, wietrzejące w suchem powietrzu i w cieple, rozpuszczające się w 10 cz. wody i w 2,5 cz. alkoholu. Roztwór wodny kwasu szczawiowego (1 + 20), po dodaniu roztworu siarczanu wapniowego, tworzy zwolna biały osad krystaliczny, nierozpuszczalny w amonjaku i w kwasie octowym. Roztwór nadmanganianu potasowego odbarwia się przez roztwór kwasu szczawiowego zwolna w temperaturze zwykłej i szybko za ogrzaniem. Kwas siarkowy rozkłada suchy kwas szczawiowy z wywiązaniem CO_2 i CO, przyczem preparat się nie zwęgla (próby na tożsamość). Roztwory kwasu szczawiowego nie zmieniają się od wody siarkowodorowej (metale ciężkie), a również po zakwaszeniu kwasem azotowym nie mętnieją, nawet przy dłuższem staniu od roztworów azotanu barowego (kwas siarkowy) i z azotanem srebrowym wykazują najwyżej słabą opalizację (kwas solny). Przy ogrzewaniu na blaszce platynowej kwas szczawiowy całkowicie się ulatnia (domieszki uboczne).

Przepisy „Prac Podkomisji Chemicznej" wymagają następnie, aby kwas szczawiowy, stosowany do roztworów mianowanych, nie zawierał śladów chlorków. 2 g. tego kwasu po rozpuszczeniu w kwasie azotowym za dodaniem azotanu srebrowego nie powinny dawać w ciągu 5 minut nawet słabej opalizacji. W tym celu krystaliczny chemicznie czysty kwas szczawiowy poddaje się kilkakrotnej krystalizacji z gorącej wody. Po odsączeniu osad drobnych kryształów suszy się pomiędzy złożonemi arkuszami bibuły, po kilku dniach przesypuje na nowe suche arkusze, a po tygodniu preparat nadaje się do użycia, — jego skład odpowiada ściśle wzorowi z 2 cząsteczkami wody krystalizacyjnej. Ponieważ jednak słabe roztwory kwasu szczawiowego łatwo ulegają pleśnieniu, przeto zaleca się podczas rozcieńczania wodą dodawać na 1 litr roztworu wodnego $^1/_{10}$ n kwasu szczawiowego 300 cm.^{3} kwasu siarkowego rozcieńczonego. W ten sposób przyrządzony mianowany roztwór kwasu szczawiowego może być używany tylko w oznaczeniach oksydymetrycznych, do niektórych oznaczeń biologicznych natomiast nie nadaje się.

D. Raquet[1]) badał, jakie czynniki wpływają na psucie się roztworów kwasu szczawiowego. W próbach swych wziął pod uwagę mikroorganizmy, światło i powietrze. Aby wykazać wpływ powietrza i światła, D. Raquet napełniał roztworami kwasu szczawiowego jedne butelki całkowicie aż po sam korek, inne zostawiał niepełne; jedne butelki były ze szkła żółtego, inne z białego. Ujemne działanie mikroorganizmów zaś badał w ten sposób, że pewną część butelek ze wspomnianemi płynami sterylizował, a resztę nie wyjałowiał. Sterylizację prowadził dwojaką: część butelek poddawał 20-minutowemu ogrzewaniu we wrzącej kąpieli wodnej, a do reszty dodawał ciała o działaniu antyseptycznem. W danym wypadku chodziło o to, aby antyseptykiem był związek obojętny, nie reagujący z nadmanganianem potasu i nie rozpuszczający się w wodzie. Użyto więc jodku rtęciowego (HgJ_2) w ilości 0.25 g. na litr kwasu szczawiowego. Do prób wzięto roztwory normalnego i $^1/_{50}$ norm. kwasu szczawiowego o znanem mianie i oznaczono zmniejszenie się miana roztworów tych po osiemnastomiesięcznem staniu w następujących warunkach:

Roztwory kwasu szczawiowego	Roztwory niesteryliz.		Roztwory sterylizowane za pomocą ciepła i HgJ_2	
	Szkło białe	Szkło żółte	Szkło białe	Szkło żółte
$\frac{1}{1}$ n roztwór:				
Butelka niepełna	1%	bez zmian	1%	bez zmian
Butelka pełna	bez zmian	bez zmian	bez zmian	
$\frac{1}{50}$ n roztwór				"
Butelka niepełna	100%	28%	5%	
Butelka pełna	15%	60%	10%	

Cyfry te potwierdzają, że roztwory stężone przechowywują się dość dobrze, podczas gdy roztwory rozcieńczone przy przechowywaniu psują się łatwo Drugim wnioskiem, jaki da się wyprowadzić z tych cyfr doświadczalnych, jest to, że główną przyczyną psucia się roztworów rozcieńczonych są światło i mikroorganizmy. D. Raquet ponadto przytacza, że posiada w laboratorjum 5-cio letni $^1/_{50}$ n kwas szczawiowy, którego miano dotąd nie uległo zmianom, przechowuje go w butelce ze szkła żółtego, z korkiem zwykłym, roztworu nie jest pełna butelka, ale do roztworu tego dodano jodku rtęciowego w stosunku 0,01 — 0.02 g. na litr. Wskazówki, które dotyczą przechowywania roztworów kwasu szczawiowego, odnoszą się również do roztworów szczawianu amonowego i sodowego.

[1]) Bulletin des Sciences Pharmacologiques, t. XXXVII, Nr. 10, 1930.

Nowoczesne sposoby badania i oceny moczu.

Ze względu na aktualną u nas sprawę wykonywania analiz lekarskich przez farmaceutów, podajemy za Pharm. Monatsch. 1930, str. 230 streszczenie odczytu, wygłoszonego na 91 Zjeździe niemieckich przyrodników i lekarzy w Królewcu przez dra *H. Kaisera* dyrektora apteki szpitala Katarzyny w Stuttgarcie. Ponieważ niektóre metody naprowadzone przez dra *Kaisera* ukazały się w postaci referatów w „Wiadomościach farmaceutycznych", „Przeglądzie lekarskim" i w „Kronice farmaceutycznej", uwzględniamy referaty te w nawiasach dla orjentacji czytelnika.

H. S.

Na podstawie źródeł historycznych stwierdzić można, że już przed 400 laty zajmowali się włoscy aptekarze badaniem moczu na podstawie zewnętrznych jego cech i własności. Wraz z rozwojem chemicznych metod badania i rozkwitem farmacji naukowej, wykonywanie chemiczno - klinicznych badań stawało się coraz więcej domeną aptekarza. Przed kilku laty wyraził się niedawno zmarły klinicysta królewiecki tajny radca *Matthes,* że w pierwszym rzędzie aptekarz, dzięki swoim studjom powołany jest do przeprowadzania badań kliniczno - chemicznych. Współczesny rozwój naukowy na tem polu i wyniki dokształcających kursów, umotywowanych tym właśnie rozwojem, przemawiają za tem twierdzeniem. By móc jednakowoż odpowiedzieć wszelkim współczesnym wymaganiom, należy dotrzymać kroku najnowszym wynikom badań, odnosi się to zwłaszcza do obszernej dziedziny analizy moczu, wzbogaconej ostatnio szeregiem wybitnych prac.

Z pośród najczęściej używanych środków konserwujących należy znaczniejszą ich ilość usunąć zupełnie z użycia, gdyż są one powodem niepożądanych reakcyj ubocznych. Obok chloroformu i toluolu zasługują na uwagę przedewszystkiem estry kwasu p-oksybenzoesowego (P. L. 1930, str. 581). Więcej uwagi, niż dotychczas, należy poświęcić pisemnemu wypracowaniu wyników przeprowadzonego badania. Część chemiczna musi stanowić całość jak najściślej związaną z wynikiem badania mikroskopowego. Przy badaniu chemicznem wielkie znaczenie ma każdorazowe stężenie jonów wodorowych nietylko przy próbie na białko przez zagotowanie, ale i przy wytrącaniu białka dla oznaczeń ilościowych. Przy użyciu mieszaniny octanowo-octowej *Soerensena* można łatwo osiągnąć wymagane stężenie jonów wodorowych (W. F. 1930, str. 488, K. F. 1930, str. 121). Liczne źródła błędu, możliwe przy stosowaniu metod redukcyjnych dają się usunąć zapomocą dodatku węgla leczniczego i alkoholu, przyczem zawartość cukru w moczu nie ulega zmianie (W. F. 1930, str. 597). Na polu wykrywania acetonu i kwasu acetooctowego konieczne jest zupełne przegrupowanie zapatrywań, które są nietylko przestarzałe, ale i w większości wypadków zupełnie fałszywe. Główny błąd tkwi w okoliczności, że nitroprusydek sodowy w przeciwieństwie do dotychczasowych przypuszczeń jest o wiele czulszym na kwas acetooctowy, niż na aceton, podczas gdy prawie wszystkie uważane dotąd za typowe reakcje kwasu acetooctowego należy odrzucić jako zbyt mało czu-

le. Próbę nitroprusydkową można uważać jedynie za „próbę orjentacyjną". Z bardziej znanych reakcyj na kwas acetooctowy jedynie próbę *Lipliawskiego* uznać można za wystarczającą do celów praktycznych. Wszystkie reakcje natomiast przewyższa ulepszona próba *Arreguine'a*, która wyklucza zupełnie możliwość omyłki (aceton). Polega ona na kondensacji kwasu acetooctowego z rezorcyną w obecności środków odciągających wodę, przyczem tworzy się metyloumbelliferon fluoryzujący w słabo zasadowym roztworze silnie niebiesko i dający się wykazać w świetle lampy kwarcowej jeszcze w rozcieńczeniu 1:4.000.000. Dla pewnego wykrycia acetonu udało się wypracować niezwykle czułą metodę wychodząc z odpowiednio celowo zmodyfikowanej mikrozlewkowej metody *Griebela* i *Weissa*. Zasada tej metody polega na przeprowadzeniu acetonu zapomocą p-nitrofenylohydrazyny w acetono-p-nitrofenylohydrazon (W. F. 1929, str. 684, 1930, str. 234, 321, 597, P. L. 1930, str. 180, 397). Z metod stosowanych do ilościowego oznaczenia mocznika w moczu jest w wykonaniu najprostszą i daje najlepsze wyniki z pośród wszystkich metoda ksanthydrolowa (W. F. 1929 str. 683, P. L. 1930, str. 198). W czasie epidemji włośnicy w Stuttgarcie metoda ta stosowana codzienne przy wykonywaniu wielkiej ilości oznaczeń oddała doskonałe usługi przy oznaczaniu współczynnika *Robina*. Z nowszych metod w dziedzinie badania moczu, poza licznemi sposobami wykrywania barwików żółciowych, indykanu i mikrometodami i t. d., wymienić należy wartościowy odczyn na ciążę wedle *Aschheima* i *Zondeka*. Dzięki tej reakcji daje się przeprowadzić wczesny dowód ciąży nietylko u człowieka z 98% przynajmniej pewnością, lecz zyskuje ona coraz więcej na znaczeniu również w hodowli zwierząt przy rozpoznawaniu ciąży. Za jedną z najważniejszych dziedzin badania należy uważać mikroskopję moczu. Jest to dziedzina wymagająca przedewszystkiem praktycznego wyszkolenia i dlatego należy uwzględnić ją w szerokim zakresie tak na kursach dokształcających, jak i w programie studjów wyższych. Z sposobów barwienia zasługuje na specjalną uwagę barwienie zapomocą koloidalnego roztworu barwikowego wedle *Seyderheima*, przyczem należy podnieść, że żywotność wyosobnionej komórki nie odgrywa tutaj żadnej roli. Oznaczanie mikroorganizmów chorobotwórczych, a tem bardziej części tkanek, wymaga całkiem odrębnego wykształcenia, bez którego można mówić jedynie o zupełnie nieświadomem błąkaniu się w ciemności.

Streszczenia z czasopism obcych

FARMAKOGNOZJA.

Nowe zafałszowanie Cort. Granati. Pojawiło się nowe zafałszowanie kory granatowca w postaci drewna silnie przylegającego do kory. Dla zamaskowania obecności drewna surowiec natarty był papką z cegły lub czerwonej gliny. Wskutek namoczenia, woda przedostawszy się przez korę do drewna, wyługowała częściowo alkaloidy. W ten sposób daje się wytłumaczyć wynik oznaczenia alkaloidów w korze, zawierającej w stosunku do drewna zbyt mało ciał czynnych. *(Rotter, Pharm. Monatsh. 1930, str. 174.)*

O fillirynie. Związek ten, zawarty w niektórych Oleaceae, jak Forsythia suspensa i Olea fragrans, jest prawoskrętnym α-glukozydem i rozkłada się na glukozę i krystaliczną filligeninę pod wpływem α-glukozydazy i ramnodjastazy. Emulzyna natomiast rozkładu tego nie powoduje. Rozcieńczone kwasy rozkładają fillirynę w alkoholowym roztworze z wynikiem podobnym, w miejsce glukozy powstaje jednak α-etyloglukozyd, który dopiero w dalszym ciągu pod wpływem hydrolitycznego działania rozcieńczonych w środowisku wodnem rozpada się na β-glukozę i alkohol. Filliryna ma wzór $C_{39}H_{47}O_{16} + 2H_2O$, filligenina zaś $C_{33}H_{35}O_{10}$. W chwili rozpadu traci aglukon drobinę wody. *(Kolle i Hjerlow, Pharm. Zentrh. 71, nr. 705. 1930).* *H.*

CHEMJA FARMACEUTYCZNA.

Oznaczenie zawartości arsenu w mieszaninach leczniczych. Do tego celu nadaje się najlepiej nieco zmodyfikowana metoda *Andrewsa* i *Farra*. Płyny, mieszaniny i t. p. wolne od żelaza w ilościach zawierających 0.005 — 0,05 g arsenu odparowuje się do suchości w misce porcelanowej. Pigułki rozrabia się 5 ccm 20% kwasu siarkowego, następnie dodaje 10 — 15 ccm H_2SO_4 i kroplami perhydrolu aż do odbarwienia. Pozostałość po odparowaniu płynów traktuje się w podobny sposób H_2SO_4 i perhydrolem. Odbarwiony roztwór rozcieńcza się 20 ccm wody i zadaje nadmanganianem aż do utrzymującego się różowego zabarwienia, które usuwa się znowu odrobiną kwasu szczawiowego. Po zalkalizowaniu bezbarwnego już roztworu 10 ccm 15% NaOH dodaje się 15 — 25 ccm odczynnika podfosforawego Thielego (D. A. — B. 6.), ogrzewa mieszaninę przez kwadrans na siatce drucianej i pozostawia następnie przez godzinę w spokoju przykrywszy szkiełkiem zegarkowem. Powstały osad metalicznego arsenu zebrany na sączku z waty szklanej i przemyty aż do zaniku reakcji na chlorki przenosi się do flaszki z doszlifowanym korkiem i rozpuszcza go w 2 g Na_2CO_3 i odmierzonej ilości 1/10 N jodu. Nadmiar jodu odmiareczkowuje się 1/10 N tiosiarczanem; 1 ccm 1/10 N jodu odpowiada 0.00198 g As_2O_3. O ile badany preparat zawiera żelazo, postępuje się jak wyżej z tą tylko różnicą, że przed zadaniem podfosforynem dodaje się 0,2 — 0,5 g krystalicznego chlorku cynawego. *(Weissmann i Babitsch, Pharm. Zentrh. 71, nr. 46, str. 721 1930).*

Przyczynek do reakcyj g- i k-strofantyny. Związki te dają się odróżnić od siebie zapomocą reakcji z 1% alkoholowym roztworem furfurolu i stęż. kwasem siarkowym. Działając na około 0,005 g g-strofantyny kroplą roztworu furfurolu i następnie kroplą stęż. H_2SO_4 otrzymuje się zabarwienie zielonawo-brunatne do jasno-szaro-brunatnego, podczas gdy k-strofantyna daje w tych samych warunkach zabarwienie ciemno-indygowo-niebieskie. Przy użyciu np. 5 kropli stęż. H_2SO_4 barwi się g-strofantyna czerwono, a następnie brunatno, k-strofantyna zaś ciemno-czarno-zielono. Niebieska reakcja barwna k-strofantyny odznacza się wielką czułością. Już ślad (1/10 mg) k-strofantyny zwilżony odrobiną roztworu furfurolu i stęż. H_2SO_4 daje w krótkim czasie zielone zabarwienie przechodzące w niebieskie *(Ekkert, Pharm. Zentrh. 71, nr. 46, str. 724. 1930).* *H.*

Przyczynek do reakcyj atofanu i nowatofanu. Jeżeli 0, 01 — 0, 02 g atofanu lub nowatofanu zadać równą ilością a — lub b — naftolu i kilku kr. dymiącego HCl, mieszanina barwi się krwisto czerwono lub przyjmuje zabarwienie dwuchromianu. Po zalkalizowaniu ługiem sodowym zabarwienie znika wprawdzie w obu wypadkach, w przypadku jednak atofanu mieszanina pozostaje przezroczysta podczas gdy nowatofan daje mleczne zmętnienie znikające dopiero po pewnym czasie. W ten sposób dają się oba te związki odróżnić od siebie. *(Ekkert, Pharm. Zentrh. 71, nr. 43, str. 678 (1930).*

Ustawy i rozporządzenia władz

INSPEKCJA WOJEWÓDZKA W DZIALE ZDROWIA PUBLICZNEGO.

(Okólnik Nr. 188 Min. Spraw Wewn. z dnia 14 października 1930 r., Nr. Insp. Z. 487/30, do wojewodów i komisarza Rządu m. st. Warszawy).

Dla wykonywania zadań w dziale zdrowia publicznego, związanych z bezpośrednim nadzorem nad organizacją i działalnością podległych Wojewodzie urzędów, nadzorowanych związków komunalnych i instytucyj społecznych, ustala się załączoną instrukcję, normującą pracę inspekcji wojewódzkiej w tym dziale, w ramach zasad organizacyjnych, ustalonych zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16 lipca 1930 r. Nr. 01. 384/4 okólnik Nr. 127.

Organa. Organami inspekcji wojewódzkiej w dziale zdrowia publicznego są: naczelnik wydziału zdrowia, inspektor lekarski i inspektor farmaceutyczny.

Obowiązki naczelnika wydziału zdrowia i inspektora lekarskiego.

I. Naczelnik wydziału zdrowia i inspektor lekarski:

1. kontroluje, czy lekarze powiatowi w zakresie przysługujących im uprawnień wykonywują obowiązki co do prowadzenia i ewidencji nadzoru:

a) nad personelem lekarskim i pomocniczym (lekarze, dentyści, felczerzy, położne, technicy dentystyczni, pielęgniarze i pielęgniarki, kontrolerzy sanitarni i żywnościowi, masażyści i in.),

b) nad walką z chorobami społecznemi (gruźlica, jaglica, nierząd i choroby weneryczne, alkoholizm i in.).

c) nad walką z ostremi chorobami zakaźnemi (izolacja, szczepienia ochoronne przeciwko ospie, durowi brzusznemu, czerwonce, płonicy, błonicy i in.),

d) nad akcją zapobiegania chorobom zawodowym i ich zwalczania (fabryki i wszelkie zakłady przemysłowe),

e) nad wszelkiemi instytucjami leczniczemi i zapobiegawczemi (przychodnie, poradnie, ośrodki zdrowia, szpitale, sanatorja, lecznice, zakłady położnicze, kosmetyczne i t. p.),

g) nad aptekami, drogerjami, hurtowniami i wytwórniami trucizn, środków odurzających, eteru, preparatów galenowych i organoterapeutycznych, surowic i szczepionek, środków opatrunkowych i wód mineralnych.

h) nad higjeną w szkołach, więzieniach, na kolejach,

i) nad zdrojowiskami, letniskami i kąpieliskami (pływalnie, łaźnie, mykwy),

j) nad zakładami i kolumnami dezynfekcyjnemi,

k) nad cmentarzami i domami przedpogrzebowemi,

l) nad zaopatrywaniem ludności w wodę (studnie, wodociągi),

f) nad lecznictwem w Kasach Chorych (jako zastępca delegata do OUU),

m) nad usuwaniem nieczystości (kanalizacja, tabory asenizacyjne, ustępy, śmietniki),

n) nad czystością powietrza i gleby (stan sanitarny na rynkach, placach i ulicach),

o) nad stanem sanitarnym we wszelkich urzędach i instytucjach użyteczności publicznej,

p) nad stanem sanitarnym w hotelach, restauracjach, jadłodajniach, fryzjerniach, piekarniach, masarniach, jatkach, sklepach rzeźniczych, sklepach spożywczych i t. p.,

q) nad dzieckiem i macierzyństwem pod względem sanitarnym,

r) nad umysłowo chorymi i niedorozwiniętymi,

s) nad zwalczaniem partactwa leczniczego,

t) nad propagandą kultury higjenicznej i t. p.

2. Naczelnik wydziału zdrowia nadzoruje w zakresie uprawnień, zastrzeżonych dla wojewódzkiej władzy administracji ogólnej w dziale zdrowia publicznego:

a) lekarzy sejmikowych, okręgowych, rejonowych, gminnych,

b) szkoły fachowe z zakresu sanitarnego,

c) szpitale państwowe i samorządowe,

d) komunalne pracownie badania żywności i przedmiotów użytku,

e) zakłady badawcze i rozpoznawcze,

f) lecznictwo w Kasach Chorych (jako delegat do O. U. U.) i t. p.

Obowiązki inspektora farmaceutycznego.

II. Inspektor farmaceutyczny nadzoruje i kontroluje cały obrót środków leczniczych i trucizn, a w szczególności:

a) dokonywa rewizji aptek, drogeryj, detalicznych handli trucizn, hurtowni środków leczniczych i odurzających, wytwórni preparatów bakteryjnych (z wyjątkiem weterynaryjnych), preparatów organoterapeutycznych oraz fabryk wód mineralnych;

b) załatwia sprawy koncesyj aptekarskich i koncesyj na hurtowy handel eterem (a na terenie województw centralnych i wschodnich — koncesyj na drogerje);

c) nadzoruje nad personelem fachowym, zatrudnionym w aptekach, oraz nad sprawowaniem zarządu przez fachowych kierowników wytwórni preparatów bakteryjnych i organoterapeutycznych oraz hurtowni środków odurzających i hurtowni, uprawnionych do handlu eterem;

d) prowadzi szczegółową ewidencję (według powiatów) aptek i zatrudnionego w nich personelu fachowego (wzory: A, B), drogeryj, detalicznych handli trucizn, hurtowni środków leczniczych z osobnem uwzględnieniem hurtowni środków odurzających i eteru etylowego, wytwórni chemiczno-farmaceutycznych, wytwórni preparatów bakteryjnych i organoterapeutycznych, środków odurzających i opatrunkowych, eteru etylowego oraz fabryk leczniczych wód mineralnych dla każdego rodzaju przedsiębiorstwa oddzielnie (wzór C);

e) prowadzi w porządku alfabetycznym ewidencję wytwarzanych na obszarze województwa specyfików farmaceutycznych, w tej liczbie również wyrabianych przez apteki specyfików domowych (wzór D);

f) prowadzi ewidencję plantacji roślin lekarskich oraz zbieranych przez ludność takichże roślin dziko rosnących;

g) współdziała z innemi władzami w zakresie nadzoru nad przestrzeganiem w dziedzinach, związanych ze sprawami farmaceutycznemi, przepisów celnych, akcyzowych, monopolowych, o wagach i miarach, o ochronie roślin, o weterynaryjnych surowicach i szczepionkach i t. p.

Podczas dokonywania rewizji wyżej wymienionych instytucyj, inspektor farmaceutyczny winien wypełniać formularze sprawozdań wzoru Nr. 5.

Sprawozdania winny być przechowywane w teczkach, założonych dla każdego powiatu, a odpisy przesyłane co kwartał do Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Co do obowiązków naczelnika Wydziału Zdrowia, inspektora lekarskiego i inspektora farmaceutycznego w dziedzinie techniki, nadzoru, planu inspekcyj, sprawozdań ustnych, konferencyj sprawozdawczych, metody pracy na terenie i t. p., obowiązuje analogicznie instrukcja, załączona do okóln. Nr. 127 z dn. 16 lipca 1930 r. Nr. 01.384/4.

W celu wykonywania § 14 omawianej instrukcji, załącza się wzory (Nr. 1, 2, 3, 4, 5), dla materjałów sprawozdawczych w dziale zdrowia publicznego, które Wojewoda przedkłada Ministerstwu w ustalonych terminach.

Załączniki.

Wzory sprawozdań inspektora farmaceutycznego mają następujące rubryki:

I. Apteki:

a) nazwa miejscowości i nazwisko właściciela;

b) pod względem czystości i porządku;

c) pod względem prowadzenia ksiąg;

d) pod względem pobierania opłaty za leki;

e) pod względem dobroci i tożsamości artykułów leczniczych;

f) inne uchybienia i uwagi;

g) jakie poczyniono zarządzenia z powodu stwierdzenia niedokładności.

II. Hurtowe i detaliczne handle materjałów aptecznych i trucizn. Hurtownie środków odurzających. Hurtownie eteru etylowego:

a) rodzaj handlu, nazwa miejsc., firma (imię i nazwisko właściciela);

b) pod względem czystości i porządku;

c) pod względem prowadzenia ksiąg;

d) pod względem dobroci towarów;

e) przechowywanie lub przyrządzanie niedozwolonych artykułów;

f) pod względem przechowywania trucizn i środków odurzających (uwagi);

g) jakie poczyniono zarządzenia z powodu stwierdzenia niedokładności.

III. Wytwórnie środków leczniczych i dezynfekcyjnych, a w tem preparatów galenowych, chemiczno - farmaceutycznych, organoterapeutycznych, surowic, szczepionek i środków odurzających i opatrunkowych:

a) rodzaj wytwórni, nazwa miejscowości. Firma (imię i nazwisko właściciela);

b) pod względem czystości lokalu, maszyn i przyrządów;

c) pod względem dobroci mater., używanych do fabr. przygotowanych prep.;

d) inne uchybienia. Uwagi;

e) jakie poczyniono zarządzenia z powodu stwierdzonych niedokładności.

IV. Fabryki wód mineralnych:

a) nazwa miejscowości. Firma (imię i nazwisko właściciela);

b) pod względem czystości lokalu, maszyn i przyrządów;

c) pod względem dobroci materjałów, używanych do fabrykacji i dokł. przygotowania wód;

d) inne uchybienia. Uwagi;

e) jakie poczyniono zarządzenia z powodu stwierdzonych niedokładności.

V. Regestracja.

Otwarto:

a) nowych aptek;

b) nowych hurtowych handli środków leczniczych i trucizn;

c) nowych wytwórni środków leczniczych;

nowych wytwórni środków dezynfekcyjnych;

nowych wytwórni środków opatrunkowych;

d) nowych fabryk wód mineralnych.

VI. Ujawnione w okresie sprawozdawczym przypadki nielegalnego wyrobu, przywozu, przechowywania i użycia środków odurzających.

VII. Przemysłowe plantacje roślin leczniczych i zbierane surowce z roślin dziko rosnących.

VIII. Uwagi i wnioski.

Sprawy zawodowe.

1 9 3 0.

Rok 1930-ty należy już do historji. Gdy oglądamy się wstecz, poza siebie, by z obowiązku dziennikarskiego omówić bilans wydarzeń, jakie w roku ubiegłym na bieg naszego życia zawodowego wpływ wywrzeć miały, jakoteż czynów, przez sam zawód dokonanych, — to już na wstępie zaznaczyć wypada, iż rok ten nie był zapoczątkowaniem jakiejś nowej ery, nie było w nim chwil przełomowych. Tem niemniej zaszły w nim fakty godne przypomnienia, stwierdzające bowiem, iż farmacja polska, — świadoma posłannictwa swego i wierna raz ustalonym ideałom, — na drodze rozwoju konsekwentnie a wytrwale podąża naprzód.

Przystępujemy do rzeczy. W kwietniu rozporządzeniem Min. W. R. i O. P. wprowadzone zostają na wszystkich uczelniach dla adeptów farmacji studja 4-letnie. Zawód nasz tem samem definitywnie zrównany zostaje pod względem poziomu naukowego z innemi zawodami akademickiemi. Wśród innych narodów stanęliśmy w szeregu przodującym, — prasa zagraniczna, omawiając to zdarzenie, stawia go jako wzór, który winien znaleźć naśladowców.

Na Oddziałach farmaceutycznych wyższych uczelni przeprowadzono dalsze rozszerzenie programu studjów, wprowadzono nowe katedry, niektóre Oddziały zyskały nowe obszerniejsze pomieszczenia, — wszystko to dokonano dzięki zabiegliwej pracy troskliwych kierownictw, które postawiły sobie za zadanie, aby farmacja na uczelniach w najbliższych latach mogła stać się samoistną, na wzór Wydziału w stolicy.

Usilne i długotrwałe starania, połączone ze znacznemi ofiarami materjalnemi, wspólnie występujących wszystkich grup zawodowych Małopolski o wznowienie studjum farmaceutycznego na Uniwersytecie J. K. we Lwowie, uwieńczone zostały pomyślnym wynikiem. Istnienie studjum we Lwowie jest już faktem dokonanym, — młodzież tej połaci kraju nie ma już potrzeby wędrować na studja zagranicę.

Komitet Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego U. W., jak i w latach poprzednich, wykazał ożywioną działalność, czego widomym znakiem jest dokonana nadbudowa 2-ch pięter na gmachu Zakładu farmacji stosowanej przy ul. Oczki.

W roku ubiegłym naukowe sfery farmaceutyczne dwukrotnie zabierały głos w sprawach zawodowych. W pierwszym wypadku wypowiadając się zdecydowanie przeciwko odbywaniu praktyki uczniowskiej przed studjami, — przyczem zaznaczyć należy, iż akcja ta zainicjowaną była przez Zarząd Główny Z. Z. F. P., — w drugim wypadku, solidarnie z wszystkiemi organizacjami zawodowemi stając w obronie zakwestjonowanych przez lekarzy uprawnień naszych do samodzielnego wykonywania analiz do celów diagnostyki lekarskiej.

Jak wiemy, sprawa skasowania praktyki uczniowskiej przed studjami, jakoteż sprawa skasowania egzaminów pomocnikowskich, mająca związek z pierwszą, poruszone w memorjałach Z. Z. F. P., znalazły przychylne stanowisko u władz, a za projektem rządowym w tym przedmiocie wypowiedziała się rów-

nież na posiedzeniu w m. listopadzie Państwowa Rada Zdrowia. Spodziewać się przeto można, że dotychczas panujący stan anormalny w tej dziedzinie, zostanie w krótkim czasie uregulowany przez odpowiednie zarządzenie władz.

Jeśli wyżej powiedziane należy uważać za pozycje dodatnie w naszym bilansie, to jako minus należy uznać to, iż zarówno farmakopea, jak i ustawa aptekarska, nie ujrzały jeszcze światła dziennego. O ile jednak Komisja farmakopei prace swe posunęła znacznie naprzód, projekt ustawy aptekarskiej w dalszym ciągu spoczywa snem błogim, a co gorsza, przy dzisiejszych stosunkach politycznych w Państwie na sprawę ustawy zawód nasz niewiele może wpływać, jakkolwiek wiele jeszcze miałby do powiedzenia, a przedewszystkiem najwięcej jest zainteresowany. Stanowisko sfer decydujących w sprawie ustawy przypomina nam oblicze sfinksa: jak gdyby od czasu do czasu coś niecoś dowiadujemy się o tem, naprawdę jednak nic nie wiemy. Jedno jest niezawodnie pewne: w projekcie ustawy dopilnowane zostały należycie interesy społeczeństwa, aptekom postawiono surowe wymagania, — equivalent zaś, jaki zawód nasz ma za to otrzymać, jest nieproporcjonalnie nikły.

Rok ubiegły nie uregulował nam również największej bolączki naszej, jaką jest fakt istnienia t. zw. „składów aptecznych", tej nieszczęsnej spuścizny po zaborcach. Jest publiczną tajemnicą, że obok aptek, wznoszących się na coraz wyższy poziom, jako placówek kulturalno - sanitarnych, istnieją równolegle innego rodzaju „apteki" nielegalne. Stan taki stał się jakby prawem zwyczajowem, z którem władze administracyjne uporać się nie mogą. A przecież wielki czas ku temu, aby skasowano wreszcie samą nazwę „skład apteczny", która wszak logiką wyrazów dezorjentując szerokie warstwy nieświadomych rzeczy, stała się przyczyną podstawową zła, dziś tak głęboko zakorzenionego.

Zkolei przystępujemy do omówienia spraw pracowniczych. Z. Z. F. P. w roku ubiegłym nie miał warunków sprzyjających, któreby pozwoliły mu przeprowadzić poprawę bytu pracowniczego: ciężka konjunktura gospodarcza, wyjątkowe stosunki w Kasach Chorych, w których faktyczną władzę sprawują czynniki państwowe, a do pewnego stopnia również stan psychiczny w kraju, stanęły na przeszkodzie bardziej aktywnej akcji związkowej, jakkolwiek próby w tym kierunku kilkakrotnie były podejmowane. Z drugiej strony na terenach naszej pracy zawodowej obeszło się bez ostrzejszych zatargów, — możnaby zatem skonstatować pewnego rodzaju stabilizację norm wynagrodzenia i pracy. Oczywista, nie jest to w sumie wynik dodatni. W chwili jednak, gdy cały świat pracowniczy przeżywa kryzys wyjątkowo ciężki, a w wystąpieniach swych jest mocno krępowany, trudno wymagać, aby i organizacja nasza w warunkach podobnych dokonać mogła rzeczy nadzwyczajnych. Nawet sprawa tak, zdawało się, nie ulegająca wątpliwości, jak kwestja opisywania recept wyłącznie przez fachowców, wyłoniona w związku z wprowadzeniem maszynistek w Warszawskiej K. Ch., przegrana została, jak to wiemy, z przyczyny stanowiska, jakie zajął Depart. Służby Zdrowia.

To też prace Z. Z. F. P. prowadzone były w większej mierze w kierunku umocnienia samego życia organizacyjnego. Między innemi podjęta została myśl wprowadzenia przymusu organizacyjnego, a akcja ta miejscami dała pomyślne wyniki, — naogół bowiem zwiększyła się dość znacznie liczba członków, oraz otwarto nowy Oddział Bydgoski. Zwykłego dorocznego Zjazdu delegatów Z. Z. F. P. w roku ubiegłym nie mieliśmy, a to ze względów oszczędnościowych. Przedstawiciele nasi natomiast przyjmowali udział w zebraniu Międzynarodowej Unji Farmaceutów Pracowników w Sarajewie, gdzie obchodziła jednocześnie uroczystość jubileuszową organizacja kol. naszych z Jugosławji. Bliski kontakt utrzymywał Z. Z. F. P. z Centr. Organizacją Pracowników Umysłowych, skupiającą znaczną liczbę stowarzyszeń.

W sprawach obrony uprawnień zawodowych Zarząd Główny Z. Z. F. P. kilkakrotnie występował wspólnie z innemi organizacjami. Bardziej ożywioną działalność związkową prowadziły Oddziały: Warszawski, Lwowski i Krakowski, — Oddział Łódzki, jeden z najbardziej czynnych swego czasu, przejawiał niedomagania (rezultat stosunków, panujących w miejscowej K. Ch.), — reszta oddziałów działalność swą wykazała w zakresie mniej lub więcej ograniczonym. Należy wspomnieć o aktualnej na początku roku sprawie Kasy Pogrzebowej, co do egzystensji której, względnie reorganizacji, ostateczną decyzję przekazano Zjazdowi Delegatów. Jasnym przebłyskiem w dziejach Związku było uzyskanie nowego lokalu w stolicy, — fakt ten niewątpliwie wpłynie dodatnio na dalszy rozwój Oddziału Warszawskiego, a prawdopodobnie nie bez znaczenia okaże się i dla działalności Zarządu Głównego.

Kończąc ten krótki przegląd wydarzeń, wypada nam skonstatować, iż mimo przeszkód, zawód nasz i w roku ubiegłym przejawiał działalność żywotną, rąk w pracy nie opuszczał, a w chwilach, gdy uprawnienia jego mogły być zagrożone, potrafił zdobywać się na wysiłek solidarny a jednolity. To zrozumienie potrzeb zawodu przez wszystkie bez wyjątku ugrupowania napawa nas otuchą do dalszej pracy i wpaja wiarę w lepszą przyszłość zawodu. Stan obecny, w którym obserwujemy zwiększający się z roku na rok dopływ nowych sił o wysokich kwalifikacjach naukowych i nieskażonem pojęciu, jak należy traktować szczytne zadania farmacji, przy jednoczesnem tolerowaniu analfabetów w dziedzinie zaopatrywania ludności w leki, — na dłuższą metę utrzymać się nie da...

W tem głębokiem przekonaniu, że zmiana ta nastąpić musi wcześniej czy później, wstępujemy w rok nowy — 1931-szy.

(K. D.)

TOWARZYSTWO POPIERANIA NAUK FARMACEUTYCZNYCH W KRAKOWIE.

Dnia 20 grudnia z. r. odbyło się w Krakowie zebranie, powołujące do życia na terenie województwa Krakowskiego i Górnośląskiego „Towarzystwo Popierania Nauk Farmaceutycznych".

Cele Towarzystwa i jego zakres działania omówił szczegółowo prof. U. J. Dr. Gatty-Kostyal, a statut objaśnił dziekan U. J. prof. Dr. Estreicher. Zebrani wysłuchali powyższych referatów prawie bez dyskusji, żywsza dyskusja wywiązała się dopiero po przemó-

KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ROK

1930

SPIS RZECZY

Autorowie.

Artykuły naukowe.

Streszczenia z czasopism obcych.

Ustawy, rozporządzenia i wyjaśnienia władz.

Sprawy zawodowe.

Zagadnienia pracownicze.

Sprawozdania, jubileusze, zjazdy i t. p.

Ruch związkowy.

Wiadomości bieżące.

Ze Świata.

Z żałobnej karty.

Różne.

wieniu Prezesa Związku Zaw. Farmaceutów Prac. Oddziału w Krakowie *Mra Jana Henocha*, które przytaczamy:

„Proszę Panów, leży przed nami naprawdę pięknie zapisana w dziejach nowoczesnej polskiej farmacji karta studjów i rozwoju nauk farmaceutycznych w Polsce. Tu muszę stwierdzić, że starania sfer pracowniczych o wprowadzenie matury i rozszerzenie studjów zostały przez sfery właścicieli aptek na całej linji poparte, akcja szła wspólnie i zgodnie i dlatego doszliśmy na tem polu do naprawdę pięknych rezultatów. Niema tutaj dwuch zdań, że akcję tak wzniosłą, już raz rozpoczętą, wszyscy w miarę sił i możności poprzeć musimy.

„Ale proszę Panów, jest to tylko jedna jedyna zapisana karta, poza nią cała księga dzisiejszego aptekarstwa w Polsce pusta, a przytem tak chaotycznie rozrzucona, że nietylko stoimy nad przepaścią, ale co gorsza zaczynamy nawet tracić równowagę.

„Nie wchodząc tutaj w głębsze tego przyczyny, uważam sobie za obowiązek z jednej strony poinformować przedstawicieli Wszechnicy Jagiellońskiej, a przedstawicieli Gremjum Małopolski Zachodniej i Górnośląskiego Towarzystwa Aptekarskiego zapytać i przypuszczam, że Panowie tego pytania nie zlekceważycie: jaka dzisiaj przyszłość czeka tego wysoce wykształconego farmaceutę nowego typu, który, jako maturzysta, mając przed sobą wybór zawodu i dostęp do wszystkich wydziałów uniwersyteckich, z zamiłowania czy też zbałamucony, obrał sobie farmację, jako przyszły swój zawód i przez cztery lata łożył na studja, po uzyskaniu dyplomu magistra staje wobec smutnego faktu, że go nawet na praktykę bezpłatną przyjąć nigdzie nie chcą, chyba, że jest w stanie złożyć kilkaset dolarów, a jeżeli bez tego przypadkowo znajdzie praktykę, to bezpłatnie, lub za tak małem wynagrodzeniem, że z tego wyżyć nie może.

I teraz dopiero przychodzą, może po niewczasie, refleksje, przychodzi ta smutna rzeczywistość: dziesiątki magistrów nowego typu przesuwa się przez lokal Związku Zawodowego, domagając się pracy, lub pożyczek, bo są bez środków do życia. Tymczasem ich miejsca w aptekach zajmują siły niefachowe, niewiadomo dlaczego przez pp. aptekarzy tak chętnie tolerowane, gdyż są one nawet droższe od początkujących magistrów nowego typu.

Dlatego, proszę Panów, zapytuję, czy my jako zawodowcy, rozpatrując dzisiaj sprawę rozszerzonych studjów farmaceutycznych, możemy z czystem sumieniem pominąć milczeniem równorzędnej wagi sprawę bytowania i zarobkowania w zawodzie magistrów nowego typu, którzy jako dyplomowani fachowcy mają do tego wszelkie prawa.

Dlatego, proszę Panów, mówiąc dzisiaj o rozszerzaniu studjów i popieraniu nauk farmaceutycznych, musimy równocześnie: 1) dać magistrom nowego typu pomieszczenie w aptekach, z których siłą faktu muszą wyjść siły niefachowe, — 2) musimy umową zbiorową zapewnić im warunki pracy i wynagrodzenia, któreby odpowiadały ich długoletnim i kosztownym studjom. Jeżeli Panowie te dwa życiowe postulaty, jako przedstawiciele aptekarstwa Małopolski Zachodniej i Górnego Śląska zlekceważycie, to pomimo tych wysokich studjów, aptekarstwo będzie zawodem bez przyszłości, i byłoby to niesumiennie z naszej strony, gdybyśmy przed tego rodzaju zawodem jaknajenergiczniej wstępujących nie przestrzegli".

Pierwszy w dyskusji zabrał głos p. aptekarz *Szneider*, któremu się zdawało, że przemówienie prezesa Henocha odbiega nieco od dzisiejszego tematu, a zresztą, jak skonstatował, jest za mało aptek, aby wszystkich magistrów nowego typu pomieścić.

Nieco innego zdania był p. aptekarz *Zagórski* z Katowic, który zrozumiał nieco lepiej intencje prezesa Henocha i jego do pewnego stopnia rozgoryczenie, bo w zawodzie dzieje się naprawdę źle, a nic w kierunku polepszenia się nie robi: chociać na Górnym Śląsku, jak utrzymuje p. aptekarz Zagórski, zmieniło się nieco na korzyść, gdyż coraz więcej sił fachowych napływa do tamtejszych aptek.

Następnie przemówił dziekan *prof. Dr. Estreicher*, który, jak się okazało, interesuje się więcej sprawami i przyszłością zawodu, aniżeli zebrani przypuszczali, czego zresztą dał dowody w swej rzeczowej i wytrwałej polemice na łamach pism zawodowych p. t. „O odbywaniu praktyki po studjach". Wiadomość, że pomimo uchwały, powziętej w obecności p. Dziekana na Zjeździe Delegatów P. P. T. P. w Krakowie, zapadłej w sprawie przyjmowania na praktykę po studjach, aptekarze, wyzyskując ostatnią chwilę, przyjmują masowo maturzystów na praktykę, zdziwiła nieprzyjemnie p. Dziekana, który uchwałę przedstawicieli aptekarstwa ze wszystkich dzielnic Polski uważał za obowiązującą, a nie gołosłowną.

Ostatni przemówił *prof. Kostyal*, który zaznaczył, że, jako długoletni związkowiec, w zupełności rozumie rozgoryczenie prezesa Henocha; w zawodzie dzisiaj panuje naprawdę bezgraniczny chaos, który mógłby tylko zlikwidować wspólny nacisk organizacyj zawodowych na czynniki miarodajne, po uprzedniem zbliżeniu i porozumieniu się wzajemnem.

I właśnie to nowo-zawiązujące się „Towarzystwo Popierania Nauk Farmaceutycznych" będzie tym wspólnym terenem, na którym, jak przypuszcza prof. Kostyal, zbliżą się organizacje, porozumią i będą mogły ruszyć naprzód całokształt chaotycznie dziś zagmatwanych spraw zawodowych. Na tem posiedzenie zamknięto.

Ruch związkowy.

Z ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO.

Wyciąg z protokółu posiedzenia Zarządu Oddziału w d. 12 grudnia r. ub.

Obecni koledzy - członkowie Zarządu: *Witold Hirschhauer, Dr. Florentyna Kudrzycka, Czesław Nałęcz, Michał Dardziński, Jan Sawczak* i *Edmund Szyszko*. Przewodniczył kol. *Hirschhauer*, protokółował kol. *Edm. Szyszko.*

Na porządku dziennym:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia Zarządu,
2) Budżet na 1931 rok,
3) Umowa z p.Dr. Popławskim w sprawie wydzierżawienia laboratorjum analitycznego przy Związku,
4) Sprawy bieżące,
5) Wolne wnioski.

1) Odczytany przez kol. sekretarza protokół z ostatniego posiedzenia Zarządu, został w całości przyjęty.

2) Szeroko omówiono preliminarz budżetowy na rok 1931. Przychód i wydatki pozostawiono w granicach r. ub., t. j. w wysokości zł. 23.860.

3) Postanowiono wydzierżawić p. Dr. Popławskiemu laboratorjum związkowe na rok następny. Do podpisania umowy upoważniono kol. kol. *W. Hirschhauera, E. Szyszko* i *J. Sawczaka.*

4) Przyjęto w poczet członków Związku następujących kolegów: *Halladinównę Zofję, Fey'a Jerzego, Jeżycką Stefanję, Łukawską Helenę, Schilling Emilję, Stopczyk Halinę, Fryde Janinę, Grzymskiego Tadeusza i Ostrowskiego Stanisława.*

Został skreślony na własne żądanie kol. *Zygmunt Stokalski.*

5) a) Upoważniono kol. *Hirschhauera* do szczegółowego rozpatrzenia oferty kol. *Paszkiewicza* i zreferowania sprawy na następnem posiedzeniu.

b) W celu ożywienia życia związkowego powołano specjalną komisję towarzyską w osobach kol. kol. *Dr. Kudrzyckiej, Cz. Fink-Finowickiego, M. Landsberga, K. Borzęckiego* i *A. Kresowieckiego.*

c) We wszystkie soboty o godz. 19-ej postanowiono urządzać wieczornice towarzyskie dla członków związku i ich rodzin.

d) Postanowiono nabyć komplet płyt języka francuskiego i rozpocząć zapisy na lekcje języków obcych.

e) Postanowiono zwołać zebranie delegatów aptek K. Ch. na środę, dnia 17.XII r. ub.

*

Wyciąg z protokółu posiedzenia Zarządu Oddziału w d. 9 stycznia r. b.

Obecni koledzy: *W. Hirschhauer, M. Dardziński, Edm. Szyszko, Nałęcz i J. Sawczak;* w charakterze gościa kol. *Cz. Fink-Finowicki.*

Na porządku dziennym:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia Zarządu,
2. Walne zebranie,
3. Zatarg w Żyrardowskiej Kasie Chorych,
4. Pisma R. O. C. O. P. U.
5. Sprawozdanie kol. prezesa z pertraktacji z kol. Paszkiewiczem,
6. Sprawy bieżące,
7. Wolne wnioski.

1. Odczytany przez kol. sekretarza protokół z ostatniego posiedzenia Zarządu został w całości przyjęty.

2. Postanowiono zwołać walne roczne zebranie Oddziału na dzień 21.II r. b. o godz. 10 m. 30 wiecz. z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania,
2. Sprawozdanie Zarządu: a) ogólne,
   b) kasowe,
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
4. Preliminarz budżetowy na r. 1931,
5. Wybory Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego,
6. Wolne wnioski.

3. Postanowiono wystosować pismo do p. komisarza Pow. K. Ch. w Żyrardowie z prośbą o wyznaczenie terminu konferencji i następnie wydelegować do prowadzenia pertraktacyj kolegów: *W. Hirschhauera i Cz. Nałęcza.*

4. a) Przyjęto do wiadomości nadesłany odpis memorjału C. O., wystosowany do Min. Pracy i Op. Społ. w sprawie zamierzonego scalenia ubezpieczeń społecznych.

b) w związku z zamierzonym urządzeniem przez R. O. C. O. P. U. wiecu pracowników umysłowych, postanowiono dać w najbliższym numerze Kroniki specjalne ogłoszenie.

c) co do wydawania własnego czasopisma R. O., to przeważyła opinja, że R. O. powinna współpracować z Biuletynem C. O. i utworzyć tam ewentualnie swój własny dział.

5. Kol. Hirschhauer zdał szczegółowe sprawozdanie z pertraktacji z kol. Paszkiewiczem w sprawie stworzenia przy Związku przedstawicielstwa handlowego. Na powyższy temat wywiązała się ożywiona dyskusja. Kol. Hirschhauerowi polecono wystosować list do kol. Paszkiewicza, na jakich warunkach Związek mógłby mu powierzyć ewent. przedstawicielstwo.

6. Przyjęto w poczet członków Związku następujących kolegów: *Rudzińskiego Aleksandra, Kowalczykównę Eugenję, Stankis Zofję Alinę, Okurowskiego Józefa, Kozarzewskiego Jana, Grochowską Izabellę. Michniewiczównę Marję Sabinę, Wolską Irenę, Pawlaka Józefa, Grynasiukównę Irenę.*

Na mocy statutu skreślono z listy członków Zarządu kol. *St. Kwiecińskiego,* jako nieuczęszczającego na posiedzenia.

*

W ostatnich czasach wpłynęły do sekretarjatu Oddziału następujące składki na podupadłych farmaceutów:

Kol. z apteki K. Ch. przy ul. Jagiellońskiej	zł. 52.—
Kol. z apteki K. Ch. przy ul. Wolskiej	zł. 59,50
Kol. z apteki Karpińskiego	zł. 30.—
Kol. z apteki przy ul. Mławskiej	zł. 24.50
Kol. z Wydz. Apt. K. Ch.	zł. 15.—
Różne drobne	zł. 38.78
Razem	zł. 219.78

Z powyższycd ofiar udzielono zapomóg:
Kol. Tatarkiewiczowi ogółem zł. 78.50.
Kol. Balkiewiczowi zł. 47.—.
Wdowie p. Snieżewskiej 31.—.

*

Dnia 1.II r. b. o godz. 10-ej wiecz. w lokalu Związku odbędzie się zabawa karnawałowa dla członków Związku, ich rodzin i wprowadzonych gości. Karty wstępu zawczasu można nabywać w sekretarjacie Związku. Ilość miejsc ograniczona.

Zarząd Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. podaje do wiadomości Szan. Kol. Kol., iż Rada Okręgowa C. O. Z. Z. P. U. (Sienna 16), do której należy stołeczny Oddział naszego Związku, w dniu 25.I r. b. urządza Walne Zgromadzenie pracowników umysłowych. Tematem obrad będą następujące ważne sprawy, interesujące szeroki ogół pracowników:

1. Podwyższenie płac.
2. Nowelizacja dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.
3. 7-mio godzinny dzień pracy.
4. Wydanie ustawy o umowach zbiorowych.
5. Sprawa budowlano-mieszkaniowa.
6. Żądanie wyborów do Z. U. P. U.
7. Polityka władz miejskich i Kas Chorych.

8. Reorganizacja ubezpieczeń społecznych.
Koledzy, stawcie się licznie!
Początek obrad o godz. 12-ej w południe.

*

Dnia 31 grudnia r. ub. staraniem Zarządu Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. i przy wybitnym współudziale grona pań, w nowourządzonym lokalu własnym została zorganizowana składkowa tradycyjna zabawa Sylwestrowa.

Na pół godziny przed 12-tą, piękne sale Związku już gościły tak liczne grono członków Związku, ich rodzin i wprowadzonych gości, że pomimo obszernego lokalu, przybyli z trudnością mogli się pomieścić.

W dwóch wielkich salach zawczasu ustawiono stoły, na których była przygotowana kolacja. Każdy z uczestników miał zarezerwowane miejsce przy stole.

Na kilka minut przed godz. 12-tą przewodniczący Oddziału Warszawskiego kol. *Hirschhauer* wygłosił krótkie okolicznościowe przemówienie, składając wszystkim obecnym noworoczne życzenia, następnie światło zgasło, zajaśniał tylko nowy 1931 rok, który obecni, składając sobie nawzajem serdeczne życzenia, powitali z kieliszkami w ręku.

Kolacja nie przeciągnęła się zbyt długo, ponieważ licznie zebrana młodzież nie mogła ze spokojem słuchać melodyjnych walczyków, tęsknych tang i siarczystych oberków, wygrywanych przez doborowy kwartet muzyków.

Szybko usunięto stoły i nieomal wszystkich porwał wir tańca. Ochocze tany przeciągnęły się do 9-ej rano. Goście, opuszczając lokal Związku, zapytywali, kiedy jeszcze w tym karnawale mogliby spędzić w podobnie wesołym i miłym nastroju inną noc karnawałową.

Na tem miejscu Zarząd Związku składa serdeczne podziękowanie wszystkim Paniom, które swą pełną poświęcenia pracą przyczyniły się do wzorowego urządzenia wyżej wspomnianej zabawy, a w szczególności *WWPP. St. Szyszko, Lachowiczowej, I. Wojtowskiej, A. Fink-Finowickiej i J. Sommerowej.*

Z ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO.

Rok 1930 był dla Oddziału Krakowskiego dalszym etapem rozwijającej się pomyślnie pracy organizacyjnej. Liczba członków ze 120 przed dwoma laty dochodzi dzisiaj do 300. Powołano do życia dwa pododdziały: Tarnowski i Rzeszowski, oparte na specjalnie dla nich opracowanym statucie. Warunki pracy i płacy unormowano w aptekach osobną umową zbiorową, podpisaną z Gremjum, a sankcjonowaną przez Inspektorat Pracy w Krakowie, dzięki czemu rok 1930 upłynął spokojnie wśród intensywnej, a owocnej pracy; również i dla Kolegów z aptek Kas Chorych wywalczono podwyżkę.

Na interwencję Prezydjum naszego Oddziału u Pana Wojewody krakowskiego znalazł się fundusz z opłat koncesyjnych, który ma być podstawą nowej fundacji schroniska czy sanatorjum dla kondycjonujących farmaceutów i pozostałych po nich wdów i sierot.

Również na interwencję naszego Oddziału w Województwie Krakowskiem wstrzymano masowe kreowanie przez magistrat nowych drogeryj w Krakowie, gdyż w miejsce tych powinno powstać kilka nowych aptek, które nie będą nigdy tak niebezpieczną konkurencją (oby to wreszcie Gremjum krakowskie zrozumiało!), jaką stały się dla aptek t. zw. składy apteczne, jako apteki pokątne.

Praca około likwidacji chaosu, jaki zapanował dziś w zawodzie, postępuje zbyt powolnie, gdyż organizacja nasza nie znajduje w tym kierunku zrozumienia i poparcia w łonie organizacji właścicieli aptek, którzy noszą się dzisiaj z zamiarem zerwania umowy, dzięki której dotychczas jako tako układały się warunki współpracy, dążą tem samem raczej do spotęgowania chaosu, a nie do zlikwidowania go.

W każdym razie rok 1931 będzie stał twardo na straży stanowiska farmaceuty pracującego, a cały program dalszej pracy zostanie omówiony i ustalony w Krakowie na Walnem Zebraniu Oddziału Krakowskiego. Kol. *Henoch* rozpocznie obrady przemówieniem na temat: „Jakie jest dzisiaj stanowisko, a jaka przyszłość farmaceuty-pracownika". Walne Zebranie odbędzie się dnia 8 lutego b. r. o godzinie 10-ej rano we własnym lokalu przy ul. Mikołajskiej 2, z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania, 2) Prezes, kol. *Henoch:* „Jakie jest dzisiaj stanowisko, a jaka przyszłość farmaceuty-pracownika", 3) Umowa zbiorowa, jako podwalina spokojnej i owocnej współpracy, 4) Fundacja sanatorjum wypoczynkowego dla farmaceuty - pracownika, 5) O przyszłość magistra nowego typu w zawodzie, 6) Znaczenie odznak związkowo-zawodowych, 7) Sprawozdanie: a) ustępującego Zarządu, b) Komisji Rewizyjnej, 8) Wnioski i interpelacje, 9) Wybór nowego Zarządu.

Z ODDZ. LWOWSKIEGO.

Od p. Dyrektora Oddz. Farmac. U. J. K. we Lwowie, prof. J. Parnasa, Zarząd Oddz. Lwowskiego otrzymał pismo następujące:

„Ponieważ w najbliższych dniach opuszczam Lwów na czas około 2 miesięcy, przeto pragnę zdać sprawę ze stanu sprawy budynku, przeznaczonego dla Studjów farmaceutycznych, i proszę, ażeby Organizacje farmaceutyczne zechciały w czasie mojej nieobecności odnosić się, w sprawach Oddziału, do Pana Dziekana Wydziału lekarskiego.

Pismo z dnia 1.XI.1930 r. i zawarta w niem propozycja zostały przyjęte przez Komisję Oddziału farmaceutycznego, zasadniczo przyjęte przez Radę Wydziału lekarskiego, i były potem przedmiotem obrad z Panem referentem budowlanym Uniwersytetu, Prof. Bulandą. Zmodyfikowane w pewnych punktach, w naradzie z P. Inżynierem Awinem, szkice i propozycja wzniesienia gmachu były przedmiotem obrad Senatu Akademickiego w dniu 10 listopada. Senat uchwalił, po wyczerpującej dyskusji, że z wdzięcznością przyjmuje ofertę Organizacji zawodu aptekarskiego co do wzniesienia budynku przy ul. Piekarskiej 52, że Komisja prawnicza rozważy te propozycje oferty pod względem prawniczym i ułoży umowę zmieniającą zawartą już z Organizacjami umowę z 22 lipca 1930, i że Komisja budowlana rozważy ostatecznie plany i ustali miejsce pod budowę.

Te ostatnie postanowienia mają na celu przygotowanie planu i umowy w formie tak ostatecznej, ażeby ze strony Władz, które będą je miały zatwierdzić, t. j. Prokuratorji Skarbu, Dyrekcji Robót Publicznych, Magistratu, Ministerstw nie były podniesione żadne przeciw nim objekcje.

Wobec wielkiej życzliwości i zainteresowania, z jakimi sprawa Oddziału farmaceutycznego i jego pomieszczenia spotykają się ze strony Jego Magnificencji Pana Rektora, Pana Dziekana Wydziału lekarskiego, oraz Pana Referenta budowlanego, nie wątpię, że dalsze kroki przygotowawcze będą, o ile zależy to od Uniwersytetu, uskutecznione jak najszybciej i jak najkorzystniej.

Podczas obrad przedwstępnych nad szkicami, przedstawiono pewne zarzuty nie pozbawione słuszności, wskazano na pewne braki i niedogodności, i spowodowano, że P. Inżynier Awin plany te w pewnych punktach zmodyfikował. Po uchwaleniu zasadniczej zgody Senatu będą te plany, względnie szkice, podlegały już tylko ocenie Komisji do tego wybranej, która będzie mogła, wobec szkiców prowizorycznych, zgodzić się na pewne zmiany, któreby ze względów architektonicznych lub finansowych okazały się konieczne, a nie upośledzały wartości architektonicznej i użytkowej budynku.

Jednocześnie przesyłam referat w tej sprawie Ministerstwu WR. i OP., celem poinformowania Władz o stanie sprawy, zanim ostateczny wniosek i plany wpłyną.

Dziękując Organizacjom zawodu farmaceutycznego za ich wielkoduszne traktowanie sprawy pomieszczenia Instytutu farmaceutycznego, traktowanie w naszych czasach istotnie zupełnie niezwykłe, kreślę się

J. Parnas
Dyrektor Studjum farmaceutycznego".

•

Na wniosek b. Zarządu Oddziału uchwalono przez aklamację na Walnem Zgromadzeniu dnia 22 ub. m. przeprowadzić nowe wybory Wydz. Kondyc. Mag. we Lwowie, co niniejszem podajemy do wiadomości.

Z ODDZIAŁU BRZESKIEGO.

Skreślono z listy członków Oddziału kol. *Karola Kowalczyka* za niepłacenie składek. Przyjęto w poczet członków prow. farm. *Sałuckiego Izaaka.*

Z ODDZIAŁU WŁOCŁAWSKIEGO.

W dniu 1 stycznia 1931 r. Oddział liczył 18 członków.

Skład Zarządu Oddziału jest następujący:
Przewodniczący — *Rojszyk Edward.*
Sekretarz — *Majczyński Stanisław.*
Skarbnik — *Guziak Władysław.*
Członek Zarządu — *Parnowski Antoni.*
Komisja Rewizyjna:
Ossowski Bernard, Ryniejski Walerjan.

Oddział odbył w r. 1930 posiedzeń Zarządu 3 i Walnych zebrań 2. Tak nieznaczna ilość zebrań tłumaczy się brakiem materjału. Załatwiono szereg spraw aktualnych, prowadzono propagandę, na skutek czego zwiększyła się liczba członków Oddziału. Zatargów z pracodawcami na terenie Oddziału w r. 1930 — nie było, umów nowych nie zawierano. Otrzymano listów 48, wysłano listów 53.

Z ODDZIAŁU ZAGŁĘBIA.

Główna praca Zarządu w roku ubiegłym nastawiona była w kierunku zbiorowej umowy pomiędzy Oddziałem Związku, a Zarządem Sosnowieckiej Kasy Chorych. W tym celu odbyto cały szereg konferencji z Komisarzem tut. Kasy, które jednak nie dały pożądanego rezultatu, wobec czego na zaproszenie Oddziału przyjechali przedstawiciele Zarządu Głównego w osobach kol. kol. Henocha i Nałęcza, którzy odbyli 4 konferencje z komisarzem Kasy na terenie Sosnowca, oraz 2 konferencje w Ogólno-Państwowym Związku Kas Chorych w Warszawie. Mimo to sprawa dotychczas nie została załatwiona. Przedstawiciele Oddziału interwenjowali również w Zarządzie Kas Chorych w sprawie jednej koleżanki, oraz w Wydziale Aptecznym w sprawach bieżącej pracy. Zwalczając na tutejszym terenie siły niefachowe, Oddział zebrał odpowiednie dane i przesłał je Zarządowi Głównemu, celem podania ich w prasie, oraz za pośrednictwem swego przedstawiciela interwenjował w powyższej sprawie w Wojewódzkim Urzędzie Zdrowia w Kielcach łącznie z przedstawicielami innych oddziałów z województwa kieleckiego. Zaznaczyć jednak należy, że powyższa interwencja właściwego skutku nie odniosła.

Celem udostępnienia kolegom możności korzystania z różnych razrywek kulturalnych, na skutek starań Zarządu, uzyskano zniżki do kina, obecnie jesteśmy w trakcie uzyskania zniżki do teatru.

Biorąc udział w ogólnej akcji społeczeństwa składania ofiar na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi", Oddział opodatkował się na powyższy cel w wysokości 1% od poborów miesięcznych.

W roku sprawozdawczym odbyto zebrań Zarządu 16, walnych zebrań 2, pism wpłynęło 74, wysłano 98.

Wiadomości bieżące.

Z Koła Farmaceutów U. U. J. w Krakowie. Dnia 4.XII.1930 r. odbyło się Walne Zebranie Członków Koła Farmaceutów U. U. J. w Krakowie, na którem został wybrany nowy Zarząd Koła, w następującym składzie:
Prezes: kol. Wł. Kowalski, — Vice-prezes: kol. St. Paderewski, Sekretarz: kol. Z. Górski, — Vice-sekretarz: E. Dobrucki, — Skarbnik: S. Nowak, Vice-skarbnik: Wł. Matwijczyk, — Bibljotekarz: Z. Baumówna, — Vice- bibljotekarz: J. Doroz,— Gospodarz: M. Kwapiński.

Koło Farmaceutów Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie urządza dnia 24 stycznia b. r. w salach Kasyna Oficerskiego przy ul. Zyblikiewicza Wielką Zabawę Karnawałową. Tradycyjna Zabawa zgromadzi liczne a wesołe grono czcicieli Księcia Karnawału, szereg niespodzianek urozmaici wieczór. Komitet Zabawowy uprzejmie zaprasza na tę Zabawę starszą generację farmaceutyczną wraz z rodzinami. Początek o godz. 10 wieczór. Zaproszenia wydaje się codziennie w lokalu Koła Kraków, Olszewskiego 2.

Komunikat Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie termometrów. Wszystkie termometry maksymalne lekarskie do mierzenia temperatury ciała ludzkiego są wywzorcowane według legalnej skali stustopniowej, to jest Celsjusza. Natomiast spotyka się nieraz jeszcze termometry kąpielowe według Reaumura, stosowanie których przy zabiegach wodoleczniczych nie jest niczem uzasadnione i opiera się tylko na przyzwyczajeniu.

Wobec tego, że w myśl rozporządzenia Ministra Przemysłu i Ha dlu z dniem 1 stycznia 1931 r. sprzedaż termometrów ze skalą Reaumura lub Fahrenheita będzie wzbroniona, nastąpi stopniowo, z powodu wyłącznego nabywania termometrów Celsjusza, wycofanie z użycia termometrów ze skalą Reaumura.

Spółistnienie w tym okresie przejściowym dwuch różnych skal może wywoływać przykre, a nawet dla zdrowia szkodliwe nieporozumienia np. ordynowanie kąpieli w stopniach C i aplikowanie jej w tychże stopniach ale R, lub też naodwrót. Główny Urząd miar zwraca się do pp. lekarzy o spółdziałanie w eliminowaniu podziałki Reaumura przez ordynowanie tem-

peratury kąpieli wyłącznie w stopniach Celsjusza. Spółdziałanie takie przyczyni się w znacznym stopniu do szybkiego usunięcia niedogodności okresu przejściowego, a tem samem do ujednostajnienia termometrji medycznej. Stopień Celsjusza równy jest, jak wiadomo, czterem piątym stopnia R, więc np. temperatura kąpieli 28° R wynosi w skali Celsjusza 35°.

Kurs Ogólnodokształcający dla lekarzy-praktyków odbędzie się zwyczajem lat ubiegłych przy Wydziale Lekarskmi U. W. od dnia 15.III do dnia 28.III.1931 r.

Na kurs złożą się zajęcia praktyczne oraz wykłady, poruszające najżywotniejsze sprawy w dziedzinie rozpoznawania i leczenia, wraz z internatem w Klinice Położniczo-Ginekologicznej U. W.

V-ty kurs dokształcenia sanitarnego dla inżynierów państwowych, samorządowych i z biur instalacyjnych rozpocznie się w Państwowej Szkole Higjeny w dn 1 lutego 1931 r. i będzie trwał 4-ry tygodnie.

Konferencja informacyjna w sprawie uzdrowotnienia wsi polskiej w dniu 13 grudnia 1930 r. odbyła się w Państwowej Szkole Higjeny.

Konferencję zagaił Dyrektor Naczelny Państwowego Zakładu Higjeny, Doc. Dr. G. Szulc, poczem zostały wygłoszone ilustrowane przezroczami następujące referaty:

Dr. M. Kacprzak — Uświadomienie wsi polskiej pod względem higjenicznym.

Dr. K. Orzechowski — Wiejskie ośrodki zdrowia w powiecie warszawskim.

Inż. A. Szniolis — Prace nad uzdrowotnieniem wsi Nieporęt w pow. warszawskim.

Dr. W. Chodźko — Konferencja międzynarodowa w sprawie wiejskich ośrodków zdrowia w Budapeszcie (październik 1930 roku).

Z żałobnej karty.

Na terenie Oddziału Ostrowieckiego Z. Z. F. P. zmarł ś. p. Mr. Lucjan Zieliński, lat 33, kierownik apteki Pow. Kasy Chorych w Wierzbniku. Zmarły pozostawił młodą żonę i osierocił córeczkę. Wśród kolegów pozostawił po sobie szczery żal.

Cześć Jego pamięci!

Nie mogąc podziękować pisemnie wszystkim tym, którzy przesłali dla mnie powinszowania noworoczne, ponieważ w wielu wypadkach nie podali swego adresu, na tej drodze składam również serdeczne powinszowania noworoczne i życzenia zdrowia i pomyślnej pracy.

K. Hrynakowski.

Ze Świata

POLONICA FARMACEUTYCZNE ZA GRANICĄ. W roku 1930 pomieściła „Pharmazeutische Zentralhalle für Deutschland" (Drezno) 20 referatów z prac naukowych ogłoszonych w „Wiadomościach farmaceutycznych" i „Kronice farmaceutycznej". W tym samym czasie „Journal de Pharmacie et de Chimie" (Paryż) ogłosił streszczenie artykułów pomieszczonych w wymienionych pismach polskich. Ten sam dwutygodnik podaje w t. 12/1930, nr. 3 i 9 wykaz prac naukowych ogłoszonych w „Kronice farmaceutycznej" w I półroczu 1930 i w „Wiadomościach farmaceutycznych" w r. 1929 i I półroczu 1930.

„Apotheker-Zeitung" (Berlin) omawia w nr. 100/1930 ostatnią polską taksę aptekarską i obrót farmaceutycznemi artykułami w Polsce.

„Bulletin des Sciences Pharmacologiques" (Paryż) zamieścił w numerze 10/1930 obszerny artykuł d-ra H. Szancera o nowym programie studjów farmaceutycznych i praktyce aptekarskiej w Polsce.

AUSTRJA. W Gracu umarł w 61 r. życia Dr. Fritz Pregl, profesor uniwersytetu, kierownik instytutu chemji lekarskiej, twórca mikroanalizy organicznej, laureat nagrody Nobla z działu chemji w r. 1923. Prof. Pregl był autorem przepisu na znany pod jego nazwiskiem odkażający roztwór jodu.

CZECHOSŁOWACJA. Związek czeskich studentów farmacji Uniw. Karola w Pradze wystosował list otwarty do władz, w którym domaga się zreformowania przestarzałego systemu studjów farmaceutycznych i rozszerzenia go do lat czterech, rozbudowy laboratorjów itd. Związek zwraca uwagę na przyjmowanie znacznej ilości cudzoziemców na studja farmaceutyczne z krzywdą dla studentów czeskich, nieodbywających z tego powodu regularnie ćwiczeń laboratoryjnych. Równocześnie związek podnosi i tę okoliczność, że dla studentów narodowości bułgarskiej przedłużono na prośbę rządu bułgarskiego studja na czeskich uniwersytetach do lat trzech, podczas gdy własnym obywatelom odmawia się tej reformy od dziesiątek lat.

W innem miejscu znowu skarżą się czescy studenci farmacji na zniesienie przymusu praktyki i egzaminu pomocnikowskiego dla studentów-obcokrajowców, którzy wprawdzie nie mają po ukończeniu studjów prawa wykonywania zawodu w Czechosłowacji, lecz i tak zawodowo pracują jako t. zw. laboranci, pobierając płace niższe.

Związek aptekarzy słowackich i Rusi podkarpackiej wniósł memorjał do Minist. Zdrowia o wprowadzenie w tych dzielnicach kraju obowiązku wykazania się 15-letnią praktyką po uzyskaniu dyplomu magisterskiego dla otrzymania koncesji na założenie apteki.

Do uzyskania prawa do pracy w aptekach czeskich przez dyplomowanych obcokrajowców wymagane jest zezwolenie władzy politycznej, ponadto zaś osobna zgoda Ministerstwa Zdrowia. Obcokrajowiec musi być zgłoszony tak w gremjum aptekarzy, jak i w wydziale kondycjonujących magistrów farmacji.

NIEMCY. Niemiecki związek aptekarzy wprowadził nalepki, które nakleja się na specyfiki dozwolone do wyłącznej sprzedaży w aptekach. Nalepki te, których tekst brzmi: „Ten środek wolno na podstawie postanowień ustawowych wydawać jedynie z aptek" mają na celu uświadomienie publiczności w związku z zwalczaniem sprzedaży specyfików w sklepach, jak drogerje i t. p.

Nagrodę Nobla z zakr su chemji otrzymał Hans Fischer, profesor Politechniki w Monachjum, za badania nad barwikiem krwi i liści i syntezę heminy.

W roku bieżącym obchodzi 150-lecie istnienia Wydział weterynaryjny Uniwersytetu w Lipsku. Z tej okazji wydała redakcja „Berliner Tierärztliche Wochenschrift" bogato ilustrowany numer jubileuszowy (nr. 40/1930) zawierający szereg prac profesorów Wydziału m. in. znanych w świecie farmaceutycznym prof. Bohrischa i prof. Manickego.

SZWAJCARJA. Centralny komitet Ligi Narodów dla kontroli wykonania konwencji opjumowej stwierdził, że w r. 1929 wyprodukowano 13.370 kg. morfiny, 3.621 kg. heroiny i 5.661 kg. kokainy. Produkcja środków odurzających wzrosła o 18.537 kg. w stosunku do r. 1928. Około 12 ton wyprodukowano ponad ich zapotrzebowanie legalne. Skonfiskowano w r. 1929 9.188 kg. surowego opjum, 146 morfiny, 120 kg. heroiny, 359 kg. kokainy i 37.200 kg. konopi indyjskich.

OFIARY.

Na rzecz Komitetu budowy gmachu dla Wydz. Farmac. Un. Warsz. — zebrane wśród słuchaczów Kursów Prowizorskich przez kol. K. Dąbrowskiego — zł. 128.00, w tem wpłacili:

K. Dąbrowski zł. 6, Samborski — 6, J. Trzeciak — 6, B Tec 6, I. Rozenszejn — 3, Z. Kołomyjski — 6, S. Sztarkman — 3, A. Sulimirski — 6, Werner - Lewin 5, B. Kostyński — 3, M. Dintenfass — 2, K. Kokin — 3, B. Żuchowicki — 6, J. Grochulski — 6, K. Morawska — 6, Z. Tatarkiewiczówna — 5, H. Warsztacki — 3, W. Cypkin — 2, M. Rozenszajn — 6, N. N. — 2, L. Mular — 6, Ajzykowicki — 6, Ch. Kurchin — 5, T. Strycharski — 2, L. Tartacki — 1, S. Kłok — 6, A. Faberówna — 6.—.

„SALVIOL"

Higjeniczno-antyseptyczno-kosmetyczny ziółkowy środek domowy

Wytwórnia „SALVIOLU" (Chem. Lab. „Salus")
CIESZYN, SKRZYNKA POCZTOWA 48.

12/

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie art. 87 A. ustawy z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów Wojsk Polskich **Pan Minister Spraw Wojskowych** zarządza:

O stopień podporucznika rezerwy mogą ubiegać się ochotnicy byłych formacyj polskich 1914—1918 i Wojska Polskiego 1918—1921, którzy odpowiadają następującym warunkom:

1) nie służą obecnie czynnie w wojsku,
2) zostali przeniesieni do rezerwy,
3) posiadają cenzus naukowy conajmniej w zakresie ukończonych 6 klas szkoły średniej lub równorzędnej,
4) służyli w b. formacjach polskich 1914 — 1918, albo w W. P. w czasie 1918 — 1921 r.,
5) posiadają kwalifikacje moralne i służbowe bez zarzutu,
6) złożą zobowiązanie do odbycia skróconego 8-tygodniowego kursu szkoły podchorążych rezerwy.

W związku z wyżej podanymi warunkami, wzywam ubiegających się o uzyskanie stopnia podporucznika rezerwy, do składania podań w terminie do dnia 31 stycznia 1931 roku.

Podania składać należy tylko do właściwych P. K. U., w których ewidencji pozostaje ubiegający się o stopień podporucznika rezerwy.

Do podania należy załączyć:

1) życiorys ze szczegółowym uwzględnieniem przebiegu służby wojskowej (odznaczenia, rany, przysposobienie wojskowe)
2) odpis (duplikat) świadectwa szkolnego wystawiongo przez władzę szkolną lub odpis uwierzytelniony rejentalnie, względnie sądownie
3) uwierzytelniony rejentalnie lub sądownie odpis metryki urodzenia,
4) świadectwo moralności, wystawione przez władzę państwową lub samorządową,
5) zobowiązanie do odbycia 8-tygodniowego skróconego kursu szkoły podchorążych rezerwy.

Zwraca się uwagę, że nie będą rozpatrywane te podania, które petenci przedłożą z pominięciem P. K. U.

Ośmiotygodniowy kurs szkoły podchorążych rezerwy odbędzie się w roku 1931. O powołaniu na kurs zostaną zainteresowani powiadomieni przez Komendanta P. K. U.

W. M. IWIŃSKI

WARSZAWA

CHMIELNA 7. TEL. 627-44. P.K.O. Nr. 490.

POLECA:

naczynia apteczne, aparaty destylacyjne, sterylizatory, prasy do tynktur, wagi i odważniki cechowane, słoiki do maści, pudełka blaszane, opłatki hygjeniczne zamykane na sucho i t. p.

URZĄDZENIA APTEK

i Laboratorjów Farmaceutycznych

GENERALNY PRZEDSTAWICIEL FIRMY

HERMANN STEINBUCH

dawniej F. A. WOLF i SYNOWIE

w Wiedniu i Budapeszcie.

Kupno — Sprzedaż — Dzierżawa Aptek

ZAOFIAROWANE.

Aptekę oddam na 5 lat w dzierżawę bez tenuty i kaucji, tylko za skromne urządzenie.

Apteka z obrotem 1,5 tys. mies., lekarz na miejscu, zaraz do sprzedania.

Aptekę w pow. mieście, dobrze prosperującą i zaopatrzoną w towar, wydzierżawię.

POSZUKIWANE.

Pomocnica aptekarska poszukuje kupna lub dzierżawy apteki sielskiej.

Aptekę w mieście, gdzie znajduje się gimnazjum, z dogodną komunikacją, kupię.

INFORMACJI UDZIELA:

WYDZIAŁ POŚREDNICTWA Z. Z. F. P., Warszawa, Marszałkowska 138, Telefon 323-18 w godz. 9—14, poza temi godzinami: magister F. Sieczkowski, Marszałkowska 79, Tel. 813-71.

Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 11 do 3 codziennie, oprócz niedziel i świąt.
Warszawa, Marszałkowska 138 m. 8. Telefon 323-18. Konto czekowe P.K.O. 8491.
CENY OGŁOSZEŃ: $^1/_1$ str. 90 zł., ½ str.—50 zł., $^1/_4$—25 zł., $^1/_8$—14 zł., $^1/_{16}$—7 zł. przed tekst. i na ostatniej str. okładki o 10% drożej

Redaktor odpowiedzialny: **Kazimierz Dąbrowski.** Wydawca: **Zw. Zawod. Farmac. Prac. w Rzeczypospolitej Polskiej.**

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka Warszawa, Warecka 15